

Andrzej Ziemski

Czy możliwe jest dziś, na początku XXI wieku, wiązanie ze sobą takich wydarzeń, jak powstanie w 1892 roku Polskiej Partii Socjalistycznej oraz odzyskanie przez Polskę niepodległości w roku 1918. Na pewno tak. Im bowiem dalej od tamtych wydarzeń, tym lepiej widać splot przyczynowo-skutkowy idei politycznych zawartych w pierwszym programie PPS opierającym się na dwóch filarach: walce o socjalizm (sprawiedliwość społeczną) i walce o niepodległość a zrywem podzielonego narodu ku wspólnej państwowości. Nie można abstrahować oczywiście od uwarunkowań zewnętrznych, takich, jak I wojna światowa czy negatywne skutki społeczne żarłocznego, XIX wiecznego kapitalizmu, który wytworzył sobie w skali światowej jednorodny protest klas pracujących. Faktem jest jednak, że te dwie wielkie idee niepodległości i sprawiedliwości towarzyszyły zarówno powstającej na krzywdzie społecznej PPS jak i rodzącej się z popiołów niepodległej Rzeczypospolitej.

Powstanie w 1892 roku Polskiej Partii Socjalistycznej

Polska Partia Socjalistyczna rodziła się blisko 100 lat. Jej twórcy powoływali się chętnie na tradycje kościuszkowską, choć bezpośrednie powody jej powołania wynikały z sytuacji w ówczesnej Europie, a szczególnie na ziemiach polskich na przełomie lat 80. i 90. XIX wieku. Mimo istniejących różnic widoczne było wśród polskich socjalistów dążenie do stworzenia jednolitej organizacji robotniczej. Ujawniło się ono w Królestwie podczas żywiołowych wystąpień 1-majowych w latach 1890, 1891 a szczególnie mocno w roku 1892. W Łodzi doszło do krwawych wydarzeń, starć z policją i wojskiem. Strajk przeszedł do historii jako tzw. bunt łódzki. Opisane wydarzenia były bezpośrednią przyczyną zwołania do Paryża w dniach 17 – 23 listopada 1892 roku zjazdu socjalistów polskich, istniało bowiem w kręgach ówczesnych elit lewicowych przekonanie, że wystąpienia stanowią istotny sygnał, iż protest robotniczy musi przybierać formy zorganizowane, jak to się działo już w całej Europie. W Paryżu spotkali się wówczas działacze II Proletariatu: Stanisław Mendelson, Maria Jankowska-Mendelsonowa, Bolesław Antoni Jędrzejowski, Aleksander Dębski, Witold Jodko-Narkiewicz, Feliks Perl, Aleksander Sulikiewicz i Waclaw Skiba. Zjednoczenie Robotnicze reprezentowali: Edward Abramowski, Jan Strożecki, Stanisław Wojciechowski. Związek Robotników Polskich reprezentował Stanisław Grabski, a Gminę Narodowo-Socjalistyczną Jan Lorentowicz, Władysław Ratuld i Maria Szeliga. Obecny był także Bolesław Limanowski. Głównym tematem obrad była sprawa niepodległości Polski i dróg dojścia do niej. Przyjęto, że historia wyznaczyła klasie robotniczej rolę wiodącą, stąd w założeniach postanowiono przystąpić do budowy partii, która reprezentowałaby interesy robotników miejskich i wiejskich a główną osią programową byłaby walka o „polską niepodległą republikę demokratyczną”. Pierwszy program zatytułowany „Założenia programu Polskiej Partii Socjalistycznej” wyszedł spod pióra Edwarda Abramowskiego. Abramowski ściśle powiązał cel odzyskania niepodległości z rewolucją socjalistyczną. W dokumencie tym, nad którego wstępem pracował również Stanisław Mendelson, znalazły się szczegółowe propozycje dotyczące zasad ustrojowych niepodległej Polski. W założeniu Polska miała być państwem o demokratycznym ustroju republikańskim, z wolnymi i powszechnymi wyborami, obowiązkową, bezpłatną

edukacją i systemem gwarantującym wolności i prawa jednostki.

W odniesieniu do ustawodawstwa pracy sformułowano m.in. założenia dotyczące 8-godzinnego dnia pracy, płacy minimalnej, równouprawnienia w pracy kobiet i mężczyzn, zakazu pracy młodocianych i dzieci itp.

Część ekonomiczna programu zawierała również postulat stopniowego uspołeczniania ziemi, narzędzi produkcji i środków komunikacji.

Jan Tomicki we wspomnianej wcześniej pracy pisze, że wysunięcie w programie paryskim hasła walki o niepodległą i demokratyczną republikę polską było znaczącym sukcesem wobec dotychczasowej linii partii socjalistycznych, które organizowały dotychczas klasę robotniczą jedynie pod hasłami klasowymi i internacjonalistycznymi. Głosząc hasła niepodległościowe PPS przekraczała barierę, która oddzielała ją od szerokich rzesz ludności polskiej dążących do życia w niepodległym państwie i realizacji narodowych interesów. Ogólno demokratyczny charakter programu zbliżał PPS do środowisk robotniczych, inteligentkich i postępowego chłopstwa, spragnionych wolności. Program tworzył, w pewnym sensie, nowe otwarcie polityczne, które zostało właściwie odebrane w polskim społeczeństwie. Organizacja PPS, mimo represji, szczególnie w zaborze rosyjskim nie nastroczała trudności. Do partii garnęli się robotnicy, zyskała ona poparcie postępowej inteligencji.

PPS od początku organizowana była w głębokiej konspiracji, szczególnie w zaborze rosyjskim. W innych zaborach istniały większe swobody demokratyczne, które pozwalały na działalność polityczną, przynajmniej półlegalną. Podobna sytuacja była w innych krajach Europy: Francji, Anglii, Szwajcarii. Tutaj koordynował pracę PPS powołany Związek Zagraniczny Polskich Socjalistów.

Trudna droga do niepodległości i sprawiedliwości

Najtrudniejsza sytuacja społeczna panowała w zaborze rosyjskim. Miała ona charakter terroru wobec ludności polskiej, który w zasadzie nie osłabł przez lata od upadku Powstania Styczniowego. Stan ten stanowił znakomite podłoże do działalności niepodległościowej. Sytuację tę wykorzystali organizatorzy PPS. Pracę polityczną organizowali wokół kilku ośrodków m.in. w Wilnie i w Warszawie, w oparciu o ukazujące się nielegalne pisma np. „Robotnika”, który powstał w lipcu 1894 roku i był organem centralnym oraz sieć pism regionalnych.

Istotnym sprawdzianem siły politycznej i bojowej oraz sprawności PPS była Rewolucja 1905 roku. Faktycznie rozpoczęła się ona 13 listopada 1904 roku w Warszawie na Placu Grzybowskiem wielotysięczną demonstracją i starciem z policją. Padli wówczas ranni i zabici. PPS była już w tym czasie dobrze zorganizowana i przygotowana do konfrontacji pod hasłami socjalnymi, choć towarzyszyły im również hasła niepodległościowe.

Mimo, że po dwóch latach demonstracji i walk oraz ogromnych strat rewolucja upadła, to stała się ona poważnym zaczynem do organizacji wielkiej partii PPS, mającej szerokie zaplecze polityczne i społeczne.

Wysuwając hasła niepodległościowe PPS stała się w przededniu wybuchu I wojny światowej podstawową siłą na ziemiach polskich nie tylko oczekującą na wynik konfrontacji mocarstw, ale także stymulującą szereg wydarzeń przygotowujących bliską realizację idei niepodległości. Dotyczy to szczególnie przygotowania kadr do kierowania rodzącym się państwem.

PPS w przeciwieństwie do innych ruchów politycznych na ziemiach polskich m.in. narodowej demokracji nie godziła się na kompromisy, jej głównym celem było bezwzględne wykorzystanie

zmieniających się w skali Europy warunków i wydarzeń do odbudowy państwa polskiego. Droga, którą szła partia była jedyna i okazała się w finale skuteczna. Była jednak trudna, pociągnęła za sobą wiele ofiar zarówno w wyniku terroru ze strony państwa rosyjskiego, jak też ofiar wojny, która przetoczyła się przez ziemie polskie.

Doprowadzenie do odbudowy państwa polskiego w 1918 roku jest wynikiem splotu wielu wydarzeń na arenie międzynarodowej, jest jednak także wynikiem konsekwencji tych sił politycznych działających na ziemiach polskich, które za podstawowe przyjęły hasła niepodległości. Na ich czele stała bez wątpienia Polska Partia Socjalistyczna.

Daszyński i Piłsudski – dwie wielkie postaci

Szczególne znaczenie w procesie tworzenia PPS i ukierunkowania jej na walkę niepodległościową mają dwie postaci – Ignacy Daszyński i Józef Piłsudski. Ich losy splatają się zarówno na forum politycznym, jakim była PPS, jak też na forum odrodzonego w 1918 roku państwa polskiego. Obydwaj odegrali ogromną rolę, choć także obydwaj nie ustrzegli się błędów, które dawały pole do działania wielu ich krytykom.

Ignacy Daszyński urodził się w roku 1866. Jego długie życie – jak pisze o nim w doskonałej monografii prof. Krzysztof Dunin-Wąsowicz – upłynęło przede wszystkim w ogniu walki politycznej. Od młodych lat zaangażował się w działalność socjalistyczną. Stał się głównym działaczem nowoczesnej partii socjalistycznej występującej od 1897 roku pod nazwą Polska Partia Socjal-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Daszyński był też od tego roku posłem z Krakowa do Parlamentu w Wiedniu.

Określając swą przyszłą rolę polityczną napisał w grudniu 1891 roku w „Gazecie Robotniczej”: „Tam, gdzie z chwiejących się, chciwych zysku rąk szlachty wymyka się sztandar niepodległości Polski, tam zaczyna się też wielka rola polityczna, wielkie posłannictwo proletariatu polskiego”. Jego późniejsza działalność na forum parlamentu wiedeńskiego i na forum europejskim była podporządkowana tej idei. Wypowiadał się wielokrotnie publicznie, szczególnie pod koniec I wojny światowej, widząc, że dojrzewają warunki do odrodzenia suwerennego państwa polskiego.

W wyniku inicjatywy PPS, PPSD, PSL-Wyzwolenie, Stronnictwa Niezawisłości Narodowej oraz POW w dniu 7 listopada 1918 roku został powołany w Lublinie Rząd Ludowy, na którego czele stanął Daszyński. Mimo, że trwał on krótko, zaledwie kilka dni, dorobek programowy przedstawiony w Manifeście sytuuje go w historii, jako rząd absolutnie lewicowy, nastawiony na realizację zapisów pierwszego, paryskiego programu PPS.

Późniejsza rola polityczna i państwowa Daszyńskiego sytuuje go w historii na najwyższych miejscach. Pełnił poza funkcją premiera rządu, funkcję wicepremiera, marszałka Sejmu. Do końca pozostał obrońcą zasad demokratycznych i parlamentarnych, wchodząc w spór z Józefem Piłsudskim na temat zasad funkcjonowania państwa. Nie akceptował dyktatorskich zapędów Piłsudskiego.

Józef Piłsudski należy do czołowych postaci PPS okresu przed uzyskaniem niepodległości. Po powrocie z zesłania włączył się od początku w działalność partii w sekcji litewskiej PPS. Z jego inicjatywy w lutym 1894 roku odbył się w Warszawie II Zjazd PPS, który ustalił podstawowe zasady działania partii. Piłsudski został wówczas wybrany do czteroosobowego Centralnego Komitetu Robotniczego, który kierował jej poczynaniami. Od początku, jako zdolny organizator i konspirator wysuwał się na czoło. Twierdził, że „Socjalista w Polsce musi dążyć do

niepodległości kraju, a niepodległość jest znaczącym warunkiem zwycięstwa socjalizmu” . Piłsudski za swój osobisty cel przyjął dążenie do odbudowy niepodległej, demokratycznej Polski. Jego osobisty cel był również celem PPS, dlatego od początku zdecydowanie sprzeciwiał się tym wszystkim orientacjom i grupom, które nie doceniały lub wręcz negowały prawo Polski do niepodległości albo wskazywały na nierealność hasła odbudowy własnego państwa.

Piłsudski bardzo konsekwentnie dążył do obranego celu. Był klasycznym państwowcem. Kiedy po zwolnieniu z Magdeburga powrócił 10 listopada 1918 roku do Warszawy oświadczył, mimo demonstracyjnego poparcia ze strony PPS, że nie zamierza wiązać się z żadną partią, że pragnie działać w interesie całej demokracji polskiej.

Od tego momentu utarło się powiedzenie, że „Piłsudski wysiadł z czerwonego tramwaju na przystanku niepodległość”.

Co stało się z marzeniami polskich socjalistów?

Gdyby chcieć sobie odpowiedzieć na pytanie: po co powstała PPS, odpowiedź byłaby jedna: po to, aby wywalczyć niepodległość po ponad 120 latach oraz stworzyć sprawiedliwe zasady funkcjonowania nowego państwa polskiego wynikające z interesu klas pracujących. Czy to się udało? Zapewne tak, ale tylko częściowo. Cały czas, przez dziesiątki lat, od momentu powstania PPS, trwa w różnych formach walka o godność człowieka w procesie pracy i wolność, które są niezbędnymi czynnikami lepszego życia. Mimo upływu lat i możliwości obchodzenia w tym roku 90. rocznicy odzyskania niepodległości, w sferze społecznej pozostało wiele do zrobienia. Właściwie – można powiedzieć – znów, w nowych okolicznościach globalnych po roku 1989, jesteśmy na początku drogi. Przeobrażony kapitalizm, który przybrał dziś nowe formy wynikające z globalizacji i neoliberalnych zasad wolnego rynku nie jest dla ludzi przyjazny. Postępujące rozwarstwienie potwierdza, że służy on wyłącznie interesom coraz węższych grup.

W tej, czy w innej formie idee społeczne i ekonomiczne wypracowane w pierwszych latach działalności PPS są nadal aktualne.

Odnosiłki:

1. Bolesław Limanowski – Tadeusz Kościuszko – życiorys. Warszawa 1920.
2. Jan Tomicki – Polska Partia Socjalistyczna. KiW Warszawa 1983.
3. Jan Kancewicz – Geneza, przebieg i znaczenie Zjazdu Paryskiego. Z Pola Walki nr 4/1962.
4. Krzysztof Dunin-Wąsowicz – Ignacy Daszyński (1866-1936). Od Edwarda Abramowskiego do Jana Józefa Lipskiego. Typografia. Warszawa 2002.
5. Tomasz Nałęcz – PPS w walce o niepodległość Polski w: Z dziejów PPS. Warszawa 1992.